



# Drogie Koleżanki i Koledzy

Macie przed sobą kolejny numer *Kardiologii Inwazyjnej*, biuletynu naszej Sekcji. Ktoś powie, że się powtarzam, ale jak zwykle mam nadzieję, iż będzie on dla Was ciekawą lekturą. Nasz biuletyn jest co prawda kwartalnikiem, jednak tym razem znajdziecie w nim również informacje z drugiej połowy kwietnia br. Dotyczą one tak oczekiwanych przez nas kontraktów na procedury kardiologii inwazyjnej w bieżącym roku.

Sprawa kontraktów z Ministerstwem Zdrowia pojawiała się na łamach naszego pisma praktycznie przez cały rok. W jesiennym numerze wyraziliśmy nasze plany i oczekiwania, w zimowym okazaliśmy lekkie zdenerwowanie, w wiosennym szukaliśmy pozytywnych aspektów kontraktowania, natomiast we wczesnoletnim narzekamy na opóźnienia w płatnościach. Wiele wskazuje na to, że i w tym roku będzie podobnie. Mam nadzieję, że mój tekst poświęcony powyższemu problemowi zainteresuje wszystkich. Dodam jeszcze, że chyba pasuje do nas określenie „Sekcja walcząca”. I niech nikt nie myśli, że było łatwo.

W ciągu ostatnich trzech miesięcy, niejako równoległe do negocjacji z przedstawicielami MZ, Zarząd Sekcji bardzo intensywnie pracował nad problemem akredytacji polskich pracowni kardiograficznych, w tym nad ogólnopolskim rejestrem procedur kardiologii inwazyjnej. Bezpośrednim powodem głębokiego zaangażowania w tę pracę, oprócz naszego wewnętrznego przekonania, były liczne uwagi ze strony MZ, że brak stosownych zasad znacznie utrudnia prowadzenie kontraktacji oraz nie zapewnia uzyskania usługi na najwyższym poziomie. Zapraszam do zapoznania się z dwoma artykułami poświęconymi powyższemu problemowi. W pierwszym kol. A. Krzywkowski stara się przybliżyć zaakceptowane przez uczestników Warsztatów w Warszawie zasady akredytacyjne, natomiast kol. P. Maciejewski w skrótej formie prezentuje przygotowany przez siebie ogólnopolski rejestr naszych procedur. Jestem głęboko przekonany, że tym razem nie tylko uda się nam dokonać obiektywnej oceny stanu posiadania, ale również zakończyć koszmar zbierania danych podsumowujących naszą roczną działalność (!). Nikt nie zna go lepiej niż kol. A. Witkowski, który po ponad dwóch miesiącach oczekiwania na wszystkie raporty może wreszcie przedstawić nam nasze ubiegłoroczne dokonania.

W tym numerze *Kardiologii Inwazyjnej* udało się zgromadzić kilka sprawozdań z ciekawych kongresów naukowych oraz Warsztatów *Kardiologii Inwazyjnej*. Kol. T. Przewłocki przedstawia drugą część swoich obserwacji z Kongresu Europejskiego Towarzystwa Kardiologicznego, a kol. M. Lesiak prezentuje najważniejsze wydarzenia tegorocznego Kongresu ACC. Poza tym młodzi adepci kardiologii ze Szczecina (A. Gziut, R. Żurawski) przypominają wspaniałe Warsztaty w Krakowie, natomiast kol. T. Pawłowski, sporo ostatnio przebywający we Włoszech, przedstawia warsztaty organizowane pod kierownictwem A. Colombo w Rzymie (JIM).

W pierwszym tegorocznym numerze nie mogło również zabraknąć doniesienia na temat stentów rapamycynowych firmy Johnson & Johnson. Roczna analiza badania RAVEL oraz 2-letnia analiza badania FIM nie pozwalają nadal biernie przyglądać się rozwojowi sytuacji. W części naukowej zamieszczamy również program sesji naszej Sekcji, planowanej na zbliżającym się Międzynarodowym Kongresie PTK w Poznaniu. Warto zapamiętać, iż tradycyjnie po niej spotykamy na 20–30 minut, aby przedyskutować bieżące problemy naszej dziedziny.

W tym numerze *Kardiologii Inwazyjnej* prezentujemy obecnie funkcjonujące pracownie kardiograficzne w Polsce. Po wielu starniach udało nam się poprawić dotychczasową listę.

Poza tym nie zapominamy o rekrutacji do Sekcji nowych adeptów, dlatego dołączamy stosowną ankietę. Tradycyjnie już zwracam się do wszystkich czytelników z prośbą o aktywną współpracę. Wasza korespondencja oraz opinie są gorąco oczekiwane. Zapraszam do lektury.

Z koleżeńskim pozdrowieniem  
Robert Gil